

Władysław Blin

Czy Józef z Nazaretu może być wzorem osobowym świętego na obecne czasy? : w świetle polskich kaznodziejów XX wieku

Studia Włocławskie 3, 46-51

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP WŁADYSŁAW BLIN

CZY JÓZEF Z NAZARETU MOŻE BYĆ WZOREM OSOBOWYM ŚWIĘTEGO NA OBECNE CZASY?

W świetle polskich kaznodziejów XX wieku

Kaznodzieje zwracają uwagę na to, że wielu ludzi jest zakłopotanych, gdy im się proponuje dążenie do świętości.¹ Zapewne dlatego, że dla wielu święty kojarzy się z człowiekiem czyniącym cuda, uprawiającym nadzwyczajną ascezę itp. Dlatego chcą się dowiedzieć coś o życiu świętych, ale nie starają się ich naśladować.² Jeden z kaznodziejów, chcąc korygować ten błędny sposób myślenia, proponuje, aby przyjrzeć się osobie Józefa. Czyni to przy pomocy pytań: „Czymże różni się jego życie od naszego na pierwszy rzut oka? Czy działa cuda? Czy porzucił wszystkich i wszystko, by się schronić w nieznaną okolicę? Czy może zrobił coś, czego by nikt z nas uczynić nie potrafił?”³ Przez te pytania pokazuje, że Józef jest bardzo zwyczajnym człowiekiem, podobnym do każdego z nas.

Następnie ów kaznodzieja uświadamia wiernym, że świętość zawsze jest darem, którego Bóg chce udzielić wszystkim, a świętość Józefa wyrażoną w sposób zwyczajny „dał nam Bóg po to, abyśmy nie sądzili, że wymaga od nas rzeczy nadzwyczajnych i niemożliwych”.⁴ Józef z Nazaretu, będąc oblubieńcem i mężem Maryi oraz „ojcem” Jezusa, powinien stać się „dla wszystkich szczególnym nauczycielem uczestnictwa w mesjańskiej misji Chrystusa, która jest w Kościele udziałem każdego i wszystkich: małżonków i rodziców, ludzi żyjących z pracy rąk czy też z jakiegokolwiek innej pracy, osób powołanych do życia kontemplacyjnego, jak i do apostołstwa”.⁵

Pozytywny wpływ na kształtowanie się świętojózefowej doktryny na rodzimym gruncie posiada Polskie Studium Józefologiczne, będące szczególnym propagatorem czci tego świętego, tak od strony teologicznej jak i praktycznej. Należy dodać, że powszechnie akceptowane w Kościele katolickim czy też obrządku łacińskim przejawy kultu św. Józefa istnieją w prawosławiu, gdzie kult świętych odnosi się do wysławiania, czyli uka-

zywania chwały ich zasług oraz orędownictwa.⁶ W Kościele prawosławnym św. Józef odbiera cześć w zasadzie przez cały rok, przy okazji świąt i nabożeństw ku czci Chrystusa. W kalendarzu liturgicznym posiada swój dzień w niedzielę po Bożym Narodzeniu, ale wspólnie z królem Dawidem i apostołem Jakubem. Zatem – w tradycji prawosławnej św. Józef posiada swe ewangeliczne, liturgiczne i kultyczne miejsce.⁷ Posiada także należyte miejsce w Kościele grecko-katolickim.⁸

Wielość tytułów, którymi obdarowują św. Józefa teologowie piszący po II Soborze Watykańskim, wskazuje na jego aktualność jego świętości, tak dla życia jednostek jak i wspólnot.⁹ Zwany jest świadkiem tajemnicy Wcielenia, wierzącym w mroku, wychowawcą, prorokiem, robotnikiem, mężem kontemplacji, głową rodziny, mężem milczenia, mężem sprawiedliwym, sługą, ubogim, człowiekiem o czystym sercu i prostej duszy, mężem pełnym mądrości, człowiekiem wiernym, pełnym nadziei, pośrednikiem, patronem Kościoła. Wymienione przymioty nie są wszystkimi, jakimi obdarzony jest św. Józef, a które składają się na obraz człowieka świętego. Józef poprzez ofiarę życia i niezłomność ducha jest ciągle aktualnym wzorem świętości, mimo upływu czasu istnieje ogromne zapotrzebowanie na tego rodzaju wzorzec świętości, i to w wymiarze indywidualnym i społecznym.¹⁰ Święty Józef, duchowy ojciec Jezusa, dziewiczy mąż Maryi i Głowa Świętej Rodziny, realizując na co dzień postannictwo zleczone mu przez Boga, w pełni zasługuje na to, aby być wzorem świętości w wymiarze ponadczasowym.¹¹ Świętość jest niczym innym jak zaufaniem, wewnętrzną przyjaźnią z Bogiem. Stałe wcielenie w życie cnót zwanych teologicznymi i kardynalnymi sprawiło, że św. Józef stanowi wzorzec duchowy zarówno dla ludzi świeckich jak i duchownych.¹²

W świetle teologicznych refleksji postrzegać można św. Józefa jako wzór życia wiary. Każdy chrześcijanin powinien uczyć się od niego nadprzyrodzonej wiary, choć hagiografowie nieraz podkreślają, że nikt z ludzi nie jest w stanie dorównać świętością temu, bo nikt – prócz Józefa i Maryi nie żył w tak bliskiej obecności samego Boga-Człowieka. Jego wiara i wierność wyrażały się w gotowości służenia planom Boga. Kaznodzieje niejednokrotnie podkreślali, że każdy chrześcijanin jest powołany i zaproszony do życia tak głęboką wiarą, jak tego ma przykład u Józefa.¹³

Józef jest przykładem człowieka harmonijnie uformowanego. Prawość jego wnętrza jest widoczna również na zewnątrz. Dla niego życie i bycie sprawiedliwym oznaczało wyrobienie w sobie szczególnej wrażliwości sumienia. Na drodze swego codziennego życia realizował słowa Chrystusa, że każdy powinien być doskonałym, jak jest doskonały Ojciec w niebie.

Świętość wypełniała jego wnętrze, wyciskała na nim Boże podobieństwo. Z miłości do Boga cenił siebie i innych, nie czyniąc niczego, co sprzeciwiałoby się ludzkiej godności. Wśród współczesnej obłudy, ogromu nieprawości i zakłamania św. Józef jawi się jako wezwanie do doskonałej szczerości, której Chrystus pragnął od swoich uczniów.

Św. Józef jest tym, który nie tylko pragnie wskazać każdemu właściwą drogę do pełnego zrealizowania drogi powołania życiowego, ale także jest orędownikiem tych spraw przed Bogiem.¹⁴ Odnosząc postać Patriarchy z Nazaretu do życia wspólnotowego, jawi się on jako święty mąż, wzór miłości i jedności serc, nadto jako święty ojciec – stanowi uosobienie czujności i przezorności, jako święty opiekun Kościoła – stał się stróżem założonej przez Chrystusa wspólnoty i jest ideałem do niej prowadzącym. Zapatrzony na Boga i całkowicie na nim skupiający swą uwagę, nazywany jest często mężem kontemplacji.¹⁵ Kontemplacji tej sprzyjała znacznie wykonywana przez niego praca rzemieślnicza. Podczas pracy bez trudu kierował swe myśli ku Panu, ofiarowując mu to co czynił; w ten sposób wyrażał swą miłość do Boga. Jako mąż kontemplacji jest wzorem kontemplacyjnego życia dla osób zakonnych, a także wzorem czystości. Ojcowie i doktorowie Kościoła żadnej z cnót św. Józefa nie poświęcają tyle uwagi, co cnocie czystości jego serca. Stąd też w ikonografii Józef przedstawiany jest z Dzieciątkiem Jezus przy warsztacie pracy, wyposażony jest w atrybut lilii, jako symbolu „anielskiej” czystości.¹⁶ Dla wielu współczesnych ludzi, którzy w czystości odkrywają szczególną moc, delikatność i piękno miłości, św. Józef jest przykładem, współzycielem i przyjacielem.

Święty Józef jest wzorem zbożnej pracowitości. Bóg wybierając ubożego, fizycznego robotnika na Opiekuna Syna Bożego, podniósł godność nie tylko św. Józefa, ale także olbrzymich rzesz robotniczych. Papież Pius XI w encyklice *Divini Redemptoris* z 1937 r. pisał: „Należy św. Józef do klasy robotniczej, doświadczył osobiście ubóstwa, które przeżywała także i jego Rodzina. Był tej rodziny głową czuwającą i miłującą [...]. Przez całkowitą wierność codziennym obowiązkom pozostawił przykład wszystkim, którzy muszą zarabiać na chleb pracą „rąk własnych”.¹⁷

Papież Pius XII czynił wszystko, by wskazywać na św. Józefa jako na opiekuna wszystkich klas społecznych, wszystkich zawodów, z uwagi na to, że ten właśnie Święty pracował w głębokim poczuciu społecznego obowiązku i służby dla Boga. Praca tak pojęta jest środkiem do szczęścia tak na ziemi jak i w niebie. Praca przyczynia się do uświęcenia człowieka. Praca uświęciła i św. Józefa i dlatego też jednym z tytułów jego wielkości jest nazwanie go Robotnikiem. Bóg przez pracę św. Józefa zrehabilitował pra-

cę fizyczną, bardziej narażoną na brak uznania i pogardę. Zamanifestował swój szacunek dla wszystkich pokornych zajęć. Kościół uznał to; Pius XII postanowił nadać świętu pracy, przypadającemu 1 maja, charakter chrześcijański, na ten dzień właśnie ustanawiając święto św. Józefa Robotnika. Rzesze ludzi, które przez swoją pracę kształtują historię ludzkości: sprawiają, że rozwija się kultura i poprawiają się warunki bytu zostały dowartościowane. W św. Józefie dostrzegły i odkryły największe bogactwa duchowe: wielki rozum i wielkie serce, niezłomna siła woli, miłość aż do zaparcia się siebie, aż do całkowitej ofiary z siebie. Św. Józef stał się przewodnikiem, prowadzącym poszczególne jednostki, zawody, stany i zrzeczenia do Boga, łączy je między sobą więzią wzajemnego zaufania i miłości.

Do myśli papieża Piusa XII powraca w adhortacji *Redemptoris custos* Jan Paweł II, który twierdzi, że w osobie Józefa uczczona została wszelka praca i wszelki ludzki wysiłek. Szczególnie wysoko wyniósł Cieśla z Nazaretu godność robotników i rzemieślników, wszystkich ludzi pracy fizycznej. Trud fizyczny Józefa w planie Bożym stał się nobilitacją ludzkiej pracy w ogóle, bowiem jest ona „dobrem człowieka”, które „przekształca przyrodę” i sprawia, że człowiek „poniekąd bardziej staje się człowiekiem”.¹⁸

Aby tak się stało, konieczne jest wytworzenie cnoty pracowitości, czyli stałej postawy umysłu i serca, stałej skłonności. I chociaż praca Józefa nie była pracą zwracającą na siebie szczególną uwagę, jednak w oczach Bożych posiadała wartość niezwykłą.¹⁹ Tę wartość nadawało pracy stałe usposobienie, z jakim była wykonywana. Otóż dla Cieśli z Nazaretu praca była drogą do Boga oraz do doskonałości. Oznacza to ostatecznie – w jedności z Bogiem, w Jego intencji, w Jego konkretnej bliskości.²⁰ Dla człowieka współczesnego niezwykle istotną rzeczą jest zrozumienie sensu pracy, po to, by „przez nią przybliżyć się do Boga – Stwórcy i Odkupiciela, uczestniczyć w Jego zbawczych zamierzeniach w stosunku do człowieka i świata oraz pogłębiać w swym życiu przyjaźń z Chrystusem, podejmując przez wiarę żywy udział w Jego trojakim posłannictwie: Kapłana, Proroka i Króla”.²¹

Jan Paweł II, kończąc czwarty rozdział swego dokumentu, wskazuje na św. Józefa jako na wzór dla pokornych, których chrześcijaństwo – ze względu na pracę, będącą wyrazem miłości – wynosi do wielkich przeznaczeń.²² Należy zatem stwierdzić, że św. Józef pod wieloma względami jest wzorem i przykładem człowieka świętego.²³ Tradycja chrześcijańska w „hierarchii świętości” umieszcza go zaraz po Matce Bożej. Specyficzne cechy jego charakteru są widoczne w duchowości wielu zgromadzeń zakonnych, które obrały sobie św. Józefa na pierwszorzędnego

lub drugorzędnego patrona. Nie dziwi więc, że jest on wzorem realizacji wszystkich cnót.

Dla współczesnego człowieka, zapominającego często o tym, że ostatecznie wszystko zmierza do wypełnienia się w Bogu w wieczności, św. Józef jest nie tylko wzorem na drodze doskonałości życia, ale jest znakiem eschatyczności, wyrażającej się w wierze ludu, dostrzegającego w Cieśli z Nazaretu patrona dobrej śmierci. Wszystkie, tak liturgiczne jak i pozaliturgiczne formy kultu św. Józefa, począwszy od formularzy mszalnych i brewiarzowych, po nadawanie imion na chrzcie, wzywania opieki itd., zmierza do naśladowania cnót, którymi odznaczał się Nazaretański Patriarcha. Józefologia współczesna podkreśla służebną postawę Józefa i jego prostotę, co wydaje się szczególnie cenne w odniesieniu do ludzi, którzy uważają siebie za przeciętnych i wydaje się im, że nie są w stanie zrealizować świętości, którą pojmują jako coś bardzo wzniosłego.²⁴

PRZYPISY

¹ J. Łopot, *Myśli do kazań o św. Józefie*, „Przeł. Homil.” 14(1936) s. 56-58.

² *Homilia na uroczystość św. Józefa*, „Mat. Probl.” 1974, nr 2, s. 47-49.

³ Tamże, s. 46.

⁴ Tamże, s. 48.

⁵ Por. Bernard od M. B., *Aktualność św. Józefa*, w: *Św. Józef a człowiek współczesny. Kazania wygłoszone w Kolegiacie kaliskiej w 150 rocznicę koronacji cudownego obrazu św. Józefa*, Kraków 1948, s. 93nn.; K. Fischer, *Św. Józef wzorem ojców rodzin*, „Homiletyka” 14(1905) s. 211; RC nr 46.

⁶ Por. W. Miziołek, *Kult św. Józefa w aspekcie ekumenicznym*, „Aten. Kapł.” 90(1978) s. 62.

⁷ Por. S. Romańczuk, *Kult św. Józefa w Kościele prawosławnym* (referat wygłoszony na XIX Sympozjum o św. Józefie w Kaliszu), mps. w archiwum parafialnym przy kolegiacie kaliskiej.

⁸ Por. K. Staniecki, *Kult św. Józefa w Kościele greko-katolickim*, (referat wygłoszony na XIX Sympozjum o św. Józefie w Kaliszu), mps, j.w.

⁹ S. Bielat, *Misja św. Józefa w świecie współczesnym*, „Mat. Probl.” 1985 nr 3, s. 6-7.

¹⁰ Por. K. Fischer, *Św. Józef wzorem ojców rodzin...*, 218.

¹¹ Por. A. Pawłowski, *Ozędzie o św. Józefie jako Patronie Kościoła i Diecezji*, „Kron. Diec. Włocł.” 46 (1963) s. 83.

¹² Por. A. Jezierski, *Naśladowanie św. Józefa. Na uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP*, „Nowa Bibl. Kazn.” 11(1912) s. 147-151.

¹³ Por. Z. Kalinowski, *Wzór świętości dla współczesnych ludzi*, w: *Rozważania o św. Józefie*, Warszawa 1979, Warszawa 1979, s. 138.

¹⁴ Por. Tamże.

¹⁵ Emil O., *Modlitwa w życiu św. Józefa*, „Pod Opieką Józefa” 7 (1948) s. 1-3.

¹⁶ L. Strada, *Patron doskonały*, Kraków 1976, s. 172-173.

¹⁷ Cyt. za: W. Hanc, *Święty Józef mężem pracy*, Włocławek 1990, s. 2 (mps).

¹⁸ RC nr 35.

¹⁹ B. Sikorski, *Zachęta do wszechstronnej pracy*, „Bibl. Kazn.” 60(1958) s. 300-302.

²⁰ Por. S. Kuźnar, *Św. Józef wzorem życia świętego i pracy*, „Śladami Skargi” 2(1947) s. 108-111.

²¹ J. Rychlicki, *Wzór posłuszeństwa*, „Współcz. Ambona” 5(1950) s. 145-148.

²² W. Hanc, *Święty Józef mężem pracy...*, s. 4; L. Strada, *Patron doskonały...*, s. 183-198.

²³ S. Rumiński, *Św. Józef w Kościele dawniej i obecnie*, „Przew. Katol.” 67(1977) nr 12, s. 1-2.

²⁴ Por. Z. Kalinowski, *Wzór świętości dla współczesnych ludzi*, w: *Rozważania...*, dz. cyt., s. 136-139.